

Czy normalność może być zagrożeniem?

Autor tekstu: **Radosław S. Czarnecki**

*Cieszcie się moi drodzy, bo bez proboszcza
zaczęlibyście się kłaniać swoim krowom
św. Jan Vianney (proboszcz z Ars)*

Szokującą i ważką dla mediów stała się wiadomość — będąca de facto egzemplifikacją normalności i neutralności państwa w kwestiach światopoglądowych — pochodząca z kręgów policji w województwie mazowieckim, z miasta powiatowego Radomia, jakoby Komendant Miejski Policji, inspektor Karol Szwalbe nakazał usunąć krzyże z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu i podległych jej komisariatów. Sugerował również podległym mu policjantom, by nie szli w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę. Irracjonalizm, magia symboli (a nie kultura prawa jako podstawa funkcjonowania nowoczesnego państwa i społeczeństwa obywatelskiego), pospolite oraz codzienne pomieszanie *sacrum* i *profanum* oraz zamęt panujący w tej materii w głowach większości Polaków daje jednak znać o sobie w tym przypadku po raz kolejny. Coś co winno być standardem społeczeństwa aspirującego do aktywnego członkostwa europejskiej wspólnoty, do wzorca XXI - wiecznych norm i zasad funkcjonowania zbiorowości, immanencją państwa prawa i neutralności światopoglądowej jest nad Wisłą i Odrą, Bugiem i Narwią ewenementem, sensacją, rewelacją, niesamowitą i szokującą informacją. Ale jednocześnie zagrożeniem, niespodzianką (w negatywnym tego słowa znaczeniu dla środowisk fundamentalistów katolickich), malutkim symptomem normalności, iż jednak można.

Inspektor Karol Szwalbe, od niedawna pełniący swe obowiązki, nakazał zdjąć symbole religijne w Komendzie Miejskiej Policji w Radomiu oraz podległych mu jednostkach. Odnośnie pielgrzymki policjantów na Jasną Górę chodzi o niewystępowanie w mundurach policyjnych, a także o dokonywanie tej czynności w ramach urlopów wypoczynkowych.

O tym wydarzeniu szeroko informuje zarówno „Gazeta Wyborcza” jak i „Nasz Dziennik”. Faktem zainteresował się też miejscowy senator Wojciech Skurkiewicz (PiS) jak również władze Policji (Komendy Wojewódzka i Główna Policji) oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (do nich skierowano anonimowy list od „zaniepokojonych” tym faktem funkcjonariuszy policji garnizonu radomskiego). Odpis tego anonimu otrzymał także bp Henryk Tomasik, ordynariusz diecezji radomskiej.

Na swoim blogu senator Wojciech Skurkiewicz (7.08.2013) napisał na ten temat:

*„...W ostatnim czasie ze ścian w Komendzie Miejskiej Policji w Radomiu i podległych jednostkach zostały zdjęte Krzyże. Usunięto również wizerunek św. Michała Archanioła, który jest patronem policjantów. Ponoć akcja zdejmowania Krzyży odbyła się na polecenie nowego komendanta miejskiego Karola Szwalbe, który od 28 maja zarządza KMP. O tej w moim przekonaniu hańbiącej sprawie mówiło mi kilka osób wczoraj podczas pielgrzymki a dziś na stronie internetowej Echa Dnia przeczytałem o liście, który policjanci skierowali do Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu oraz biskupa Henryka Tomasika: Wynika z niego, że komendant nie tylko nakazał zdjęcie Krzyży ale również namawiał policjantów by nie uczestniczyli w pielgrzymce na Jasną Górę. Przypomnę, że od kilku lat razem z radomskimi pątnikami podąża grupa mundurowa w której idą policjanci, strażacy, strażnicy miejscy czy funkcjonariusze Służby Więziennej. Jeżeli rzeczywiście takie rozmowy z podwładnymi się odbywały, to mogło dojść do naruszenia **art. 194 Kodeksu Karnego**, który stanowi, że: Kto ogranicza człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową albo bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Z wielkim niepokojem przyjąłem informacje dotyczące tego co dzieje się w radomskiej Policji. Szkoda, że nowy komendant zamiast łapać przestępców i poprawiać statystyki, swoje urządowanie rozpoczął od zdejmowania Krzyży. Mam nadzieję, że palikotyzacja radomskiej Policji to tylko incydent a nie panujący trend w tej służbie. Jeszcze na tym posiedzeniu Senatu zwrócę się z oświadczeniem senatorskim do Ministra Spraw Wewnętrznych i Komendanta Głównego Policji w którym będę domagał się wyjaśnień w tej sprawie” (pisownia oryginalna — Krzyż jest zawsze pisany z dużej litery).*

Ten wpis i stanowisko jednego z twórców prawa w Polsce oraz strażnika ładu administracyjno-jurystycznego naszym kraju, senatora III RP (kilku kadencji) to przykład bezgranicznej ignorancji, nieuctwa, woluntaryzmu prawnego, serwilizmu wobec Kościoła rzymskiego, jak również

lekceważenia Konstytucji RP i konkordatu (regulującego stosunki między państwem, a Kościołem rzymskim). Art. 1 umowy pomiędzy Polską, a Stolicą Apostolską mówi bowiem, że Rzeczpospolita Polska i Stolica Apostolska potwierdzają, że Państwo i Kościół katolicki są — każde w swej dziedzinie — niezależne i autonomiczne oraz zobowiązują się do pełnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach i we współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego. Nie bez kozery mówi się o rozdzieleniu porządków administracyjno-juridycznego i sakralnego (jakiegokolwiek proveniencji) w której to realizowana jest zasada neutralności przestrzeni publicznej. Natomiast art. 25 Konstytucji potwierdza fakt, iż, przekonania religijne i ich swoboda wyrażania dotyczą sfery prywatnej — tak jak stanowi prezentowany art. 1 Konkordatu — gdyż sfera publiczna pozostawać winna neutralna i wolna od jakichkolwiek konotacji, symboli czy znaków przynależnych jakiegokolwiek wyznaniu religijnemu czy opcji politycznej. *"Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym"*. Ten passus w połączeniu z art. 53, ust. 1 Ustawy Zasadniczej stwierdzającym, iż *"Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania"* daje asumpt do takich właśnie stwierdzeń.

Konkluzja Senatora z Radomia, iż jest to tylko incydent, a nie trend, który będzie postępował w całej policji świadczy najlepiej (a w zasadzie — jak najgorzej) o mentalności twórców prawa w Polsce i reprezentantach narodu obradujących w Warszawie.

Kolejnym kuriozum w tej sprawie jest skierowanie listu przez anonimowych funkcjonariuszy do ordynariusza diecezji radomskiej bp. Tomasika, który podjął — jak informują media katolickie — stosowną interwencję. To także świadczy dobitnie o kompletnym (i szkodliwym jurydycznie, wizerunkowo, etycznie) pomieszaniu sfer państwowej i kościelnej, zaś bp. Tomasika stawia w długim szeregu postaci Episkopatu III RP zamierzających wpływać bezpośrednio na funkcjonowanie administracji państwowej (nie tylko na zasadzie „rządu dusz”) i uzurpujących sobie niczym nie przewidziane prerogatywy.

„Nasz Dziennik” informuje nadto, że stanowisko radomskiego Komendanta Miejskiego Policji zbulwersowało miejscowe środowisko funkcjonariuszy — tym tłumaczy się list anonimowy podpisany: „Policjanci KMP Radom i jednostek podległych”. W opinii jednego z policjantów, z którym rozmawiał „Nasz Dziennik”, to nie jest odgórne polecenie z Warszawy, ale osobista akcja komendanta. Policjant zastrzega, że *"niestety w policji jest w dalszym ciągu tak, że jeśli nawet w domu, prywatnie praktyki religijne są oczywistością, to w trakcie służby młodzi policjanci nasiąkają nawykami z czasów komuny"*. Stawia pytanie *"Czy uczestniczyć w pielgrzymce i podpaść panu Szwalbe, czy odpuścić sobie, aby nie być napiętnowanym przez niego?"*. Oczywiście pewna grupa, wykorzystując urlopy, jak co roku udała się na pielgrzymkę w tzw. grupie mundurowej.

To kolejny dowód na nienormalność zagadnień związanych z religijnym pielgrzymowaniem w służbach mundurowych czy strukturach zmilitaryzowanych naszego państwa; tzw. grupy mundurowe uczestniczą w tych przedsięwzięciach religijnych na zasadach delegacji służbowych. Zapewne te praktyki (dezorganizujące prace w mniejszych jednostkach Policji) zamierzał ukrócić insp. Szwalbe.

Duszpasterz radomskich policjantów ks. Gabriel Marcina potwierdza te fakty. Jego zdaniem komendant zdjął krzyż w pierwszym dniu swojego urzędowania. Następnie nakazał również jego zdjęcie w sekretariacie. Sekretarka została przeniesiona na inne stanowisko z tytułu niewypełnienia tego polecenia.

Cała ta sprawa wykazuje jak ciężko w tym kraju przeprowadza się modernizacyjno-normalizacyjne czynności administracyjne. Urzędy państwowe i samorządowe nie są miejscem dla prezentowania opcji politycznych, wierzeń religijnych, orientacji seksualnych etc. To jest właśnie **clou** neutralności i bezstronności Urzędu, jego powagi i oparcia się jedynie na prawie stanowionym. A także — szacunku dla obowiązujących umów międzynarodowych i najważniejsze; dla Konstytucji RP.

Inspektor Szwalbe jest kolejnym odważnym szefem Urzędu w Polsce, ważnego dla funkcjonowania przestrzeni publicznej i społeczeństwa, który próbuje przywrócić normalność w tej przestrzeni, w tym względzie (pierwszym był rektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego z Bydgoszczy prof. Janusz Ostoja-Zagórski także usuwający krzyże z gabinetu rektora i sali obrad senatu uczelni). Tych odważnych i pionierskich w swych poczynaniach ludzi warto przypominać, tak jak senatora Wojciecha Skurkiewicza (poprzednio pisałem o senatorze z Rzeszowa Kazimierzu Jaworskim także w podobnym religijno-fundamentalistycznym kontekście). Skurkiewicz i Jaworski zasługują na miano ober-religiantów polskich, ludzi Kościoła — nie III RP, ludzi którym porządek sakralny pomieszał się zupełnie z porządkiem doczesnym, ludzi - którzy pełniąc wysokie funkcje

publiczne traktują je jako misję szerzenia religijności i dewocji w stylu XIX wiecznym. Tacy właśnie ludzie są przyczynkiem do trwania określonej mentalności trzymającej nasz kraj na peryferiach modernizmu, nowoczesności, innowacyjności i współczesnego myślenia o świecie nas otaczającym. Nawet wiarę religijną sytuują tacy ludzie w okowach dawnego myślenia (z oczywistą szkodą dla niej samej).

Radosław S. Czarnecki

Doktor religioznawstwa. Publikował m.in. w "Przeglądzie Religioznawczym", "Res Humanie", "Dziś", ma na koncie ponad 130 publikacji. Wykształcenie - przyroda/geografia, filozofia/religioznawstwo, studium podyplomowe z etyki i religioznawstwa. Wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Mieszka we Wrocławiu.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 09-08-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9176) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9176>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl